S?owa ?ycia - Czerwiec 2019

do druku (pdf)

dzieci (gen4)

m?odzie? (gen3)

S?owa ?ycia tak?e na stronie: slowozycia.net

Gdy Duch ?wi?ty zst?pi na was, otrzymacie Jego moc i b?dziecie moimi ?wiadkami.

Dzieje Apostolskie, napisane przez ?ukasza Ewangelist?, rozpoczynaj? si? od obietnicy, któr? Zmartwychwsta?y Jezus z?o?y? aposto?om tu? przed swoim Wniebowst?pieniem: otrzymaj? oni od Boga moc niezb?dn? do dalszego g?oszenia i budowania Jego Królestwa. Nie chodzi tu o przewrót, o polityczne czy spo?eczne wp?ywy, ale o g??bokie dzia?anie Ducha Bo?ego w sercach osób, które On uczyni lud?mi nowymi. Wkrótce potem Duch ?wi?ty zst?puje na uczniów zgromadzonych wraz z Maryj?, którzy zaczynaj?c od ?wi?tego miasta Jeruzalem, rozprzestrzeniaj? przes?anie Jezusa a? po kra?ce ziemi.

Gdy Duch ?wi?ty zst?pi na was, otrzymacie Jego moc i b?dziecie moimi ?wiadkami.

Aposto?owie, a wraz z nimi wszyscy uczniowie Jezusa, s? pos?ani jako ?wiadkowie. Ka?dy chrze?cijanin, kiedy do?wiadczy dzi?ki Jezusowi, co znaczy by? dzieckiem Boga, odkrywa równie?, ?e jest pos?any. Nasze powo?anie i nasza to?samo?? dzieci Bo?ych realizuje si? w byciu pos?anym, w wyj?ciu do innych jak do braci. Wszyscy jeste?my powo?ani do bycia aposto?ami, którzy daj? ?wiadectwo swoim ?yciem, a je?li to konieczne równie? s?owem. Jeste?my ?wiadkami, kiedy przyjmujemy styl ?ycia Jezusa. To znaczy, kiedy ka?dego dnia, w naszej rodzinie, w ?rodowisku pracy, podczas nauki i wypoczynku, podchodzimy do spotykanych ludzi z otwarto?ci?, maj?c w sercu wielkie pragnienie Ojca czyli powszechne braterstwo.

Marilena i Silvano opowiadaj?: „Kiedy si? pobrali?my, chcieli?my by? rodzin? otwart? na wszystkich. Jedno z naszych pierwszych do?wiadcze? mia?o miejsce przed ?wi?tami Bo?ego Narodzenia. Nie chcieli?my sk?ada? naszym s?siadom ?ycze? w przelocie, po wyj?ciu z ko?cio?a. Pomy?leli?my, by ich odwiedzi?, zanosz?c ma?y prezent. Byli troch? zaskoczeni, ale zadowoleni, zw?aszcza jedna rodzina, której inni unikali. Otworzyli przed nami serce, opowiadaj?c o swoich trudno?ciach i o tym, ?e od wielu lat nikt ich nie odwiedza. Wizyta trwa?a ponad dwie godziny i byli?my poruszeni rado?ci? tych ludzi. Z czasem, otwarci na innych, nawi?zali?my kontakty z wieloma osobami. Nie zawsze by?o to ?atwe, bo czasami nieoczekiwana wizyta zmienia?a nasze plany, ale wiedzieli?my, ?e nie mo?emy przegapi? okazji do budowania braterskich relacji. Pewnego razu kto? podarowa? nam ciasto, wi?c pomy?leli?my, by podzieli? si? z pani?, która pomog?a nam przy zbiórce zabawek dla osób z Brazylii. Bardzo si? ucieszy?a, a dla nas by?a to okazja do poznania jej rodziny. Kiedy wychodzili?my, powiedzia?a nam, ?e chcia?aby mie? tak? odwag? jak my, by odwiedza?

innych”.

Gdy Duch ?wi?ty zst?pi na was, otrzymacie Jego moc i b?dziecie moimi ?wiadkami.

My, chrze?cijanie, otrzymali?my Ducha ?wi?tego jako dar podczas chrztu, ale On przemawia równie? do sumienia tych, którzy szczerze szukaj? dobra i prawdy. Dlatego wszyscy mo?emy otworzy? przestrze? dla Ducha Bo?ego i pozwoli? Mu si? prowadzi?. Jak Go rozpozna? i s?ucha??

Mo?e nam w tym pomóc my?l Chiary Lubich: „(…) Duch ?wi?ty mieszka w nas jak w swojej ?wi?tyni, o?wieca nas i prowadzi. To Duch Prawdy pozwala nam zrozumie? s?owa Jezusa, sprawia, ?e s? one ?ywe i aktualne, sprawia, ?e zakochujemy si? w M?dro?ci. Sugeruje, co powinni?my powiedzie? i jak mamy to powiedzie?. To Duch Mi?o?ci rozpala nas swoj? w?asn? mi?o?ci?, czyni nas zdolnymi do kochania Boga ca?ym sercem, ca?? dusz? i ze wszystkich si? oraz do kochania tych, których spotykamy na naszej drodze. To Duch m?stwa daje nam odwag? i si??, by ?y? w zgodzie z Ewangeli? i zawsze dawa? ?wiadectwo prawdzie. (…) Z powodu tej mi?o?ci Boga w naszych sercach i dla niej mo?emy i?? daleko, pozwalaj?c wielu innym osobom uczestniczy? w naszym w?asnym odkryciu: (…) „kra?ce ziemi” s? nie tylko geograficzne. Dotycz? one równie?, na przyk?ad, ludzi nam bliskich, którzy nie do?wiadczyli jeszcze rado?ci prawdziwego poznania Ewangelii. A? tak daleko musi si?ga? nasze ?wiadectwo. (…) Z mi?o?ci do Jezusa jeste?my proszeni, by „stawa? si? jedno” z ka?dym, w ca?kowitym zapomnieniu o sobie, a? drugi, delikatnie dotkni?ty mi?o?ci? Boga w nas, sam zechce „by? jedno z nami”, we wzajemnej wymianie pomocy, idea?ów, zamierze? i uczu?. Tylko wtedy mo?emy przekazywa? S?owo i b?dzie to dar wyros?y z mi?o?ci wzajemnej”[1].

Letizia Magri

[1] Ch. Lubich, *Parola di Vita*, pod redakcj? Fabio Ciardiego, Cittá Nuova, Rzym 2017, s. 691-692. [S?owo ?ycia czerwiec 2003].